Sygn. akt II Ca 685/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Renata Tabor (spr.)
Sędziowie:	SSO Jolanta Fedorowicz SSO Bogdan Łaszkiewicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R. (1)

przeciwko M. Ł. i M. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej M. S. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 29 listopada 2012 r. sygn. akt I C 131/11

I. ***oddala apelację;***

II. ***zasądza od pozwanej M. S. (1) na rzecz powódki M. R. (1) kwotę 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.***

UZASADNIENIE

Powódka M. R. (2) wniosła o zasądzenie od pozwanego M. Ł. kwoty 19 035,61 złotych tytułem zwrotu części ceny za samochód marki V. (...) oraz kwoty 900 złotych tytułem zwrotu kosztów sporządzenia opinii przez rzeczoznawcę. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów. W uzasadnieniu żądania wskazała, że nabyty przez nią pojazd posiadał wady, o których istnieniu nie zawiadomił jej sprzedający, a koszt ich naprawy wyniósł 19 035,61 złotych.

Sąd w toku postępowania wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanej właścicielkę przedmiotowego samochodu M. S. (1), a powódka ostatecznie domagała się zasądzenia wskazanej kwoty solidarnie od obojga pozwanych.

Pozwany M. Ł. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że nie był on właścicielem pojazdu, a jedynie pośredniczył w jego sprzedaży. Ponadto powódka wiedziała o wadach w pojeździe.

Wezwana w charakterze pozwanej M. S. (1) również wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu. Podniosła, że kupująca wiedziała o wadach pojazdu w chwili zawarcia umowy, zatem zwolniona jest od odpowiedzialności z tytułu rękojmi.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku zasądził od pozwanej M. S. (1) na rzecz powódki M. R. (1) kwotę 17 900 złotych, oddalając powództwo w stosunku do pozwanej M. S. (1) w pozostałym zakresie, zaś przeciwko pozwanemu M. Ł. w całości. Zasądził także od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3 495 złotych oraz od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2 817 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od powódki kwotę 7,95 złotych zaś od pozwanej 69,95 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd I instancji ustalił, że pozwany M. Ł. w sierpniu 2010 roku na portalu (...) wystawił na sprzedaż samochód marki V. (...). Zainteresowanie kupnem wyraziła powódka i po skontaktowaniu się z pozwanym, który zapewniał o bardzo dobrym stanie pojazdu, wpłaciła mu tytułem zaliczki kwotę 2000 złotych. Zaznaczyła jednak, że transakcja zostanie przeprowadzona dopiero po sprawdzeniu stanu technicznego pojazdu w serwisie. Strony umówiły się, że przedmiotowe badanie zostanie przeprowadzone w (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przy ul. (...) (...) w B.. Powódka spóźniła się na przegląd, a pojazd odebrał pozwany, który zmienił zakres zleconych badań. Uzyskany raport wystawiał pojazdowi opinię pozytywną stwierdzając nieznaczne usterki. W świetle tego powódka zdecydowała się na zakup samochodu za obniżoną przez sprzedającego kwotę 49 900 złotych powiększoną o koszt ekspertyzy 500 złotych, jednak w momencie finalizacji umowy okazało się, że właścicielem pojazdu wskazanym w dowodzie rejestracyjnym jest M. S. (2) prowadząca działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) w G.", a M. Ł. działa jedynie na jej zlecenie. W zamian za przekazanie pozwanemu reszty ceny, powódka otrzymała dowód rejestracyjny, dwa komplety kluczyków oraz fakturę podpisaną przez M. S. (1) i opiewającą na kwotę 13 800 złotych z zapewnieniem, że jest to faktura zaliczkowa, a faktura końcowa zostanie dostarczona w przeciągu 7 dni. Wbrew temu, inna faktura nie została nigdy powódce przesłana.

Po użytkowaniu pojazdu przez jeden dzień, powódka stwierdziła, że samochód nie działa sprawnie i zleciła jego badanie dla rzeczoznawcy (...) Związku (...), który stwierdził, że pojazd jest powypadkowy, a w wyniku niestarannej naprawy ma nieprawidłową zbieżność przednich kół i niewłaściwe ustawienie tylnej osi. Ponadto stwierdzono, że w pojeździe nie ma kurtyny powietrznej, a napinacze pasów są celowo uszkodzone, co stwarza zagrożenie w ruchu drogowym. Wobec wykazanych wad, powódka wystąpiła do M. Ł. o obniżenie ceny, co jednak nie przyniosło efektów i zmusiło ją do zlecenia naprawy we własnym zakresie. Koszt naprawy trwał 3 tygodnie i wyniósł 19 035,61 złotych.

Wobec ustalenia w przedmiotowym stosunku prawnym statusu sprzedającej jako działającej w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą oraz kupującej jako konsumenta, za podstawę odpowiedzialności pozwanej Sąd I instancji przyjął przepisy ustawy z dnia 25 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i o zmianie Kodeksu Cywilnego (Dz. U. z 2002 roku, nr 141, poz. 1176 ze zm.). Zgodnie z art. 4 tejże ustawy, sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową. W chwili dokonywania sprzedaży pojazd określany był jako nieuszkodzony, nieposiadający istotnych wad, poza nielicznymi usterkami. Dokonane jednak ekspertyzy przez rzeczoznawcę z (...), jak i opinia biegłego sądowego S. C. sporządzona w niniejszej sprawie wskazały, że pojazd w dacie zakupu posiadał usterki, które mogły stwarzać zagrożenie dla kierowcy, jak i dla innych uczestników ruchu drogowego. Z uwagi na fakt, że zostały one przed kupującą zatajone, Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że sprzedająca ponosi odpowiedzialność z tytułu niezgodności z umową.

Powołany w toku postępowania dowód z opinii biegłego sądowego S. C. wskazał wartość rynkową pojazdu na 49 700 złotych, natomiast przy uwzględnieniu wad wynosiła ona 32 000 złotych. Koszt naprawy pojazdu niezbędnej do przywrócenia do stanu zbliżonego do nieuszkodzonego pojazdu bazowego, został określony na kwotę 17 651,72 złotych brutto. W wyniku zgłoszonych zastrzeżeń do opinii przez stronę pozwaną, biegły złożył ustną opinię uzupełniającą, w której podtrzymał swoje wyjaśnienia. Tak ukształtowane stanowisko biegłego Sąd Rejonowy uznał za w pełni miarodajne dla oceny okoliczności sprawy i uczynił je podstawą ustaleń faktycznych.

Przyjmując na podstawie art. 8 ustawy o sprzedaży konsumenckiej zasadność roszczenia o obniżenie ceny zakupu pojazdu ze względu na niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, Sąd I instancji wskazał, że kwota 17 900 złotych stanowiąca różnicę między rzeczywistą wartością samochodu a kwotą zapłaconą przez powódkę, będzie adekwatnym wyznacznikiem obniżenia ceny. Uznając zatem roszczenie co do tej wysokości, Sąd Rejonowy oddalił powództwo w pozostałym zakresie co do pozwanej. Z uwagi na fakt, że pozwany M. Ł. nie był faktycznym sprzedawcą samochodu, powództwo wobec niego zostało oddalone w całości.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu oraz stosunkowego rozdzielenia kosztów i tak w związku z uwzględnieniem powództwa w 89,79%, zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3 495 złotych, na którą składała się opłata od pozwu 997 złotych, 477,90 złotych tytułem zaliczki na wydatki związane z opinią biegłego oraz koszty pełnomocnictwa procesowego w kwocie 2400 złotych ustalone na podstawie § 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, nr 163, poz. 1348 ze zm.) oraz 17 złotych tytułem opłaty od pełnomocnictwa ustalone na podstawie części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006 roku, nr 225, poz. 1635). W stosunku do pozwanego M. Ł., Sąd Rejonowy zasądził na jego rzecz od powódki kwotę 2 817 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2 400 złotych tytułem zastępstwa procesowego, kwotę 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 400 złotych poniesioną przez pozwanego tytułem wynagrodzenia biegłego.

Na podstawie art. 100 k.p.c. oraz art. 83 i art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 roku, nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd I instancji nakazał pobrać od powódki i pozwanej odpowiednie części nieuiszczonych w sprawie wydatków na opinię biegłego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła pozwana M. S. (1), zaskarżając je w całości. Orzeczeniu zarzuciła:

1) ***naruszenie prawa materialnego w przedmiocie art. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i zmianie Kodeksu Cywilnego poprzez błędne zastosowanie przepisów tej ustawy w sprawie, bowiem powódka nabyła pojazd w celu związanym z prowadzoną działalnością gospodarczą i zawodową;***

2) ***naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:***

- ***art. 227 k.p.c. z zw. z art. 232 § 2 k.p.c. poprzez brak przeprowadzenia dowodu z rejestru zakupów VAT powódki za miesiąc sierpień 2010 roku, mimo takiego wniosku pozwanej;***
- ***art. 286 k.p.c. poprzez brak weryfikacji opinii biegłego sądowego w świetle zarzutów podniesionych przez pozwaną;***
- ***art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów, a w szczególności dowolne przyjęcie, iż zapis na fakturze, iż nabywca zapoznał się ze stanem technicznym pojazdu jest ogólny i nie wiąże stron;***

3) ***sprzeczność istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym poprzez błędne przyjęcie, iż:***

- ***powódka ma status konsumenta, jeżeli z materiału dowodowego wynika, że pojazd nabyła w celu związanym z działalnością gospodarczą;***
- ***pozwana ponosi odpowiedzialność za wady pojazdu, podczas gdy powódka w chwili nabycia pojazdu wiedziała o wadach, co wynika z treści faktury i zweryfikowania stanu technicznego pojazdu w serwisie (...);***
- ***pozwana była sprzedawcą, podczas gdy wszystkie czynności związane ze sprzedażą wykonywał M. Ł.;***
- ***pozwana upoważniła M. Ł. do sprzedaży pojazdu przy braku dokumentu upoważnienia;***
- ***naprawa pojazdu była obszerna, a faktura za jej wykonanie wiarygodna, jeżeli fakturę wystawiono dwa dni po złożeniu zamówienia na naprawę pojazdu;***

4) brak wyjaśnienia wszelkich okoliczności sprawy i tym samym wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, a w szczególności okoliczności związanych z:

- ***charakterem stosunku prawnego łączącego pozwaną z M. Ł.;***
- ***uprawnieniem M. Ł. do przyjęcia kwoty ceny ponad kwotę wskazaną w fakturze oraz sposobu rozliczenia tej kwoty z pozwaną;***
- ***opisem i przedmiotem oferty sprzedaży pojazdu zamieszczonej w serwisie internetowym oraz wiedzy pozwanej co do treści oferty.***

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa wobec pozwanej M. S. (1) w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a ponadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za I i II instancję.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja jest bezzasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I instancji, są prawidłowe. Sąd Okręgowy w pełni je podziela i przyjmuje za własne. Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej, prawidłowej analizy materiału dowodowego i na tej podstawie wysnuł trafne wnioski. Zarzuty apelacyjne podniesione przez pozwaną kwestionujące zasadność rozstrzygnięcia i wskazujące na naruszenie przepisów tak prawa materialnego, jak i procesowego, są chybione i nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu błędnego przyjęcia, iż przedmiotowa sprawa ma charakter konsumencki. Skarżąca podniosła, że za przyjęciem działania powódki w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej, przemawia wpisanie w fakturze zakupu numeru NIP powódki, a ponadto, zdaniem skarżącej, wskazuje na taki stan rzeczy brak odwoływania się powódki do regulacji ustawy o sprzedaży konsumenckiej jako podstawy dochodzonego roszczenia. Twierdzenia te są nietrafne.

Ustawa z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego (Dz. U. z 2002 r., nr 141, poz. 1176 ze zm.), reguluje sprzedaż w zakresie działalności przedsiębiorstwa rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Sąd Rejonowy wskazując podstawę prawną dochodzonego przez powódkę roszczenia, dokonał wnikliwej analizy całego zgromadzonego materiału dowodowego i doszedł do prawidłowych wniosków, że powódka zawierając umowę sprzedaży samochodu marki V. z pozwaną M. S. (1) występowała w charakterze konsumenta, który nabył

pojazd na swój prywatny użytek, w celu niezwiązanym z jej działalnością zawodową, czy gospodarczą, zatem do przedmiotowej transakcji mają zastosowanie przepisy ustawy o sprzedaży konsumenckiej.

Powódka w toku postępowania wskazała, iż nabyła przedmiotowy pojazd jako osoba fizyczna (zob. pismo procesowe powódki z dnia 23.10.2011 r. - k. 86). Stanowisko powódki potwierdza treść faktury zakupu pojazdu oraz faktury wystawionej w związku z naprawą pojazdu. Faktura VAT z dnia 11 sierpnia 2010 roku została wystawiona na kupującego - powódkę jako osobę fizyczną. W rubryce dotyczącej nabywcy wpisano imię i nazwisko powódki, a nie firmę prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, ponadto wskazano adres zamieszkania powódki w S. przy ulicy (...) (k. 67). Również faktura VAT dotycząca naprawy przedmiotowego pojazdu została wystawiona na powódkę jako osobę fizyczną (k. 27). Jednocześnie w aktach sprawy brak jest jakichkolwiek wiarygodnych dowodów świadczących o tym, że powódka w chwili zawarcia umowy sprzedaży działała jako przedsiębiorca, bądź że przedmiotowy samochód zakupiła na potrzeby prowadzonej przez nią działalności. W szczególności nie może na to wskazywać wpisanie numeru NIP powódki na fakturze wystawionej przez sprzedawcę, ani pierwotne opieranie przez powódkę żądania na przepisach kodeksu cywilnego regulujących odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi. Przepisy prawa materialnego wskazywane przez powoda jako podłoże jego żądań, nie wiążą bowiem sądu i mogą być przezeń pominięte przy wydawaniu orzeczenia co do istoty sporu (wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2008 r., II CSK 613/07, Lex nr 420867), a wystąpienie powinności sądu oparcia rozstrzygnięcia na innej podstawie prawnej, niż wskazana przez powoda, może wynikać z okoliczności konkretnej sprawy (wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2003 r., V CKN 115/01, Lex nr 407051), co miało miejsce w niniejszej sprawie.

W toku postępowania odwoławczego pełnomocnik pozwanej złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z wypisu ewidencji gospodarczej na okoliczność prowadzenia przez powódkę działalności gospodarczej. Sąd Okręgowy mając na względzie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i fakt dostarczenia wypisu z ewidencji dopiero na etapie postępowania drugoinstancyjnego, na podstawie art. 381 k.p.c. oddalił wniosek dowodowy jako spóźniony.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się również naruszenia przepisów prawa procesowego, a przeprowadzone postępowanie dowodowe nie budzi zastrzeżeń.

Skarżąca podniosła zarzut naruszenia art. 286 k.p.c. z uwagi na brak weryfikacji opinii biegłego sądowego S. C. w świetle wniesionych przez nią zastrzeżeń do opinii. Zaznaczyć jednak trzeba, że po sporządzeniu opinii i wniesieniu przez pozwaną zarzutów, Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 27 sierpnia 2012 roku przesłuchał biegłego celem uzupełnienia opinii w kontekście zastrzeżeń zgłoszonych przez pozwaną. Biegły ustosunkował się do wskazanych zastrzeżeń, wyjaśnił podstawy swoich twierdzeń i odpowiedział na zadane mu pytania. Pozwana została prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy, lecz nie stawiła się na nią. Sąd I instancji wydając zaskarżone rozstrzygnięcie posiłkował się przedmiotową opinią mając na uwadze zastrzeżenia do opinii zgłoszone przez pozwaną. W tym stanie rzeczy zarzut braku analizy opinii biegłego w świetle zastrzeżeń do opinii zgłoszonych przez pozwaną, jest chybiony.

Również zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów, nie mógł się ostać. Pozwana wskazała, że na fakturze sprzedaży pojazdu widnieje zapis o zapoznaniu się kupującej ze stanem technicznym samochodu, zatem ze względu na jej wiedzę o wadach, odpowiedzialność sprzedającej winna zostać, zdaniem skarżącej, wyłączona. Sąd Okręgowy nie podziela tego stanowiska. Całokształt okoliczności sprawy i zebrany materiał dowodowy wskazuje, że pierwsze badanie techniczne pojazdu w serwisie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. zostało przeprowadzone pod nieobecność kupującej. W takich właśnie okolicznościach został zmieniony zakres przedmiotowego badania, który nie obejmował istotnych elementów samochodu, co ostatecznie dało pozytywny wynik dokonanej kontroli i decyzję powódki o dokonaniu zakupu. Po użytkowaniu samochodu przez jeden dzień i stwierdzeniu jego niesprawności, powódka zleciła ponowne sprawdzenie pojazdu, a wynik badania wskazywał na liczne istotne wady, których występowanie stwarzało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Niezgodność z umową została potwierdzona przez biegłego sądowego, który sporządził opinię w niniejszej sprawie. Z opinii tej wynika, że niezgodność z umową występowała już w dacie transakcji, a wartość naprawy została przez biegłego oceniona na 17 651,72 złotych. Nie ulega wątpliwości Sądu Okręgowego, że powódka, skoro nie była faktycznie obecna przy pierwszym badaniu i nie miała wpływu na jego zakres, a następnie zlecając już po jednym dniu użytkowania

samochodu ponowne badanie, nie miała w chwili zakupu wiedzy na temat złego stanu technicznego pojazdu. Materiał dowodowy został zatem oceniony przez Sąd I instancji prawidłowo, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, co dało wyraz w przyjęciu odpowiedzialności pozwanej za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową.

Co do wniosku pozwanej o zobowiązanie powódki do dostarczenia rejestru zakupów VAT za miesiąc sierpień 2010 roku zgłoszonego w piśmie procesowym z dnia 29 września 2011 roku należy wskazać, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał tego wniosku, niemniej jednak uchybienie to pozostaje bez wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. Podkreślić należy, iż sąd każdorazowo ocenia przydatność danego dowodu dla rozstrzygnięcia postępowania. Skoro zatem przedmiotem postępowania dowodowego są tylko fakty mające istotne znaczenie dla merytorycznej oceny dochodzonego roszczenia, to domaganie się przez stronę przeprowadzenia dowodów na inne okoliczności, nie może być uwzględnione przez sąd orzekający, ponieważ prowadziłoby to do przewlekłości postępowania sądowego (zob. wyrok SN z dnia 13 lutego 1997 r., I PKN 71/96, OSNP 1997, nr 19, poz. 377). W przedmiotowej sprawie dostarczenie dokumentu rejestru zakupów VAT, nie miało znaczenia dla wyniku sprawy.

Kwestią wymagającą wyjaśnienia był także status pozwanego M. Ł. w przedmiotowym stosunku zobowiązaniowym. Zgodnie z art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Sąd Rejonowy prawidłowo zatem wskazał, że właścicielem i sprzedawcą pojazdu była pozwana M. S. (1). Jej dane widniały bowiem w dokumentach samochodu oraz na wystawionej powódce fakturze, zatem to ona, jako właściciel przeniosła, własność rzeczy. Fakt, że czynności związane ze sprzedażą wykonywał pozwany M. Ł., nie ma wpływu na zmianę osoby sprzedawcy i podmiotu odpowiedzialnego za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową. Mimo, iż pozwany był w faktycznym posiadaniu przedmiotu transakcji, kluczyków i stosownych dokumentów, które uzyskał od właścicielki samochodu, nie działał on we własnym interesie, a jedynie jako pełnomocnik pozwanej. Jak sam wskazał, działał na zlecenie pozwanej, kontaktował się z nią i przekazał jej uiszczoną za zakup cenę. W ocenie Sądu Okręgowego całokształt okoliczności sprawy wskazuje, że pozwany został umocowany do zbycia pojazdu w imieniu pozwanej i pobrania ceny zakupu na rzecz pozwanej, którą to cenę następnie jej przekazał. Również z zeznań samej pozwanej przesłuchanej w charakterze strony wynika, że pozwany oferował jej pomoc w sprzedaży samochodu, a pozwana umocowała go do sprzedaży pojazdu. W tym stanie rzeczy nie było podstaw do przyjęcia, że sprzedawcą pojazdu był pozwany.

Reasumując, analiza zaskarżonego rozstrzygnięcia w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie i zarzuty apelacji doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, iż Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że umowa łącząca strony miała charakter konsumencki. Sąd Okręgowy nie dopatrzył się uchybień w procedowaniu Sądu Rejonowego i w pełni podziela motywy zaskarżonego orzeczenia uznając je za trafne oraz za logicznie i wnikliwie uargumentowane.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 385 kpc, jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1200 złotych, ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 461).